

Jan Schubert

Kim byli? – kilka słów o projektantach cmentarzy wojskowych zbudowanych w Przemyślu latach 1915-1916¹

Who were they? A few words concerning the designers of military cemeteries built in Przemyśl in the years 1915-1916

Twierdza Przemyśl odegrała istotną rolę w czasie I wojny światowej. W blisko dziesięciomiesięcznych zmaganiach wojsk austriackich i niemieckich z jednej strony oraz rosyjskich z drugiej poległo kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy. Po tych czasach w samym mieście oraz wokół niego pozostało wiele, lepiej lub gorzej zachowanych, fortów będących wspomnieniem potęgi austriackiej twierdzy rozproszonyj I klasy². Obok tych dzieł obronnych zachowały się także dwa wielkie cmentarze wojskowe zaprojektowane i wybudowane przez specjalny oddział armii austro-węgierskiej w latach 1915-1916. Jednostka ta nosząca nazwę Oddział Budownictwa Wojskowego (*Militärbauabteilung*) podlegała Dowództwu Wojskowemu w Przemyślu (*Militärkommando Przemyśl*), a na jej czele stał major Leonhard Odstrčil pełniący funkcję dyrektora budowlanego (*Militärbaudirektor*)³.

Nekropole wojskowe usytuowane są na obu brzegach Sanu. Większa z nich – w skład której wchodzi cztery mniejsze zespoły – położona jest przy ulicy Przemysława, obok Cmentarza Głównego mieszczącego się przy ulicy J. Słowackiego, na tak zwanym Zniesieniu. Nekropolę tę tworzą cmentarze: armii niemieckiej (wydzielony mur), austro-węgierskiej (dwa) oraz rosyjskiej.

Drugi cmentarz wojskowy znajduje się na Zasanu, przy ulicy Bolesława Śmiałego i jest niewielką częścią dzisiejszego cmentarza komunalnego.

Obydwa założenia cmentarne poświęcone zostały 1 listopada 1916 roku i do końca pierwszej wojny światowej pełniły rolę miejsca spoczynku dla pole-

Przemyśl fortress played a significant role during the World War I. Several thousand soldiers fell in action during the almost 10-month struggle of the Austrian and German army on the one side, and the Russian on the other. After those times, in the city and around it, there remained several – better or worse preserved – forts which were the remnants of the Austrian 1st class fortress. Besides those defensive fortifications there also remained two huge military cemeteries, designed and built by a special unit of the Austro-Hungarian army in the years 1915-1916. The unit called Military Building Unit (*Militärbauabteilung*), was under the supervision of the Military Headquarters in Przemyśl (*Militärkommando Przemyśl*), the commander of which was Major Leonhard Odstrčil who was also the building director (*Militärbaudirektor*).

Military necropolises are located on both banks of the San River. The bigger one consisting of four smaller complexes is located along Przemysław Street, next to the Main Cemetery located in J. Słowacki Street, on the so-called Zniesienie. The necropolis encompasses the cemeteries of the German army (surrounded by a wall, of the Austro-Hungarian army (two) and of the Russian army.

The other military cemetery is located in the Zasanie area, in Bolesław Śmiały Street, and is a small part of the present-day municipal cemetery.

Both cemetery complexes were consecrated on November 1st, 1916 and until the end of the World War I served their purpose as burial grounds for

głych i zmarłych – w licznych przemyskich szpitalach wojskowych – żołnierzy walczących armii⁴.

Na fasadzie kaplicy „zasańskiego cmentarza komunalnego” wmurowano tablicę upamiętniającą datę poświęcenia cmentarza i nazwiska tych wszystkich, którzy przyczynili się do powstania samej kaplicy i całego założenia wojskowego. Dodać tu należy, iż kaplica jest częścią dawnego cmentarza wojennego, a od momentu wchłonięcia go przez cmentarz miejski nadal pełni swą rolę, choć już tylko dla osób cywilnych – mieszkańców Przemyśla⁵.

Jako głównych zasłużonych wymieniono: Komendanta Wojskowego generała-majora Artura Maternę, Komendanta Przyczółka Mostowego generała-majora Gustawa Stovassera, dowódcę Oddziału Inżynieryjnego Przyczółka Mostowego generała-majora Johanna Drobneho i dowódcę Oddziału Budownictwa Wojskowego majora Leonharda Odstrčila. Dalej znalazły się nazwiska kilku niższych rangą oficerów związanych z tymże Oddziałem i Komendanturą Oddziału Przyczółka Mostowego.

Jako twórców cmentarza wymieniono: malarza akademickiego, chorążego 9 Regimentu Piechoty Wendela Schwarza, rzeźbiarza akademickiego, jednorocznego ochotnika Josefa (Józefa) Wilka oraz architekta, inżyniera Landsturmu podporucznika Franza Szabolcsa⁶ jako projektanta i budowniczego. Wśród osób, które „wielkodusznymi datkami” przyczyniły się do wzniesienia cmentarza znalazł się książę Ladislaus (Władysław) Sapieha, kilku przedsiębiorców z Przemyśla i Wiednia oraz Max Roth, nadworny malarz na szkle z Budapesztu⁷. Mimo usytuowania nazwiska tego ostatniego między darczyńcami, był on głównie projektantem witraży w zasańskiej kaplicy.

Podobna, choć znacznie skromniejsza tablica pamiątkowa znajduje się na cmentarzu Niemców przy ulicy Przemysławia. Informuje ona, iż projektantem i budowniczym założenia jest architekt i inżynier Landsturmu, porucznik Franz Szabolcs. Pojawia się tam także nazwisko rzeźbiarza akademickiego, jednorocznego ochotnika Józefa Wilka z Przemyśla.

Z treści tablic wynika więc, iż obydwie wielkie cmentarze wojskowe zaprojektowane zostały przez Franza Szabolcsa, przy współudziale Józefa Wilka odpowiedzialnego za oprawę rzeźbiarską oraz Maksa Rotha, który wykonał witraże. Natomiast Wendel Schwarz namalował zapewne obrazy do ołtarza w kaplicy. A więc grupa projektantów – od strony narodowościowej – składała się z dwóch Węgrów (Szabolcs i Roth), Austriaka lub Niemca (Schwarz) oraz Polaka (Wilk).

Kim byli twórcy wojskowych nekropoli przemyskich? Jak wyglądały ich dokonania artystyczne

the soldiers of the warring armies either killed in action or deceased in numerous military hospitals in Przemyśl.

On the façade of the municipal cemetery in Zasanie a memorial plaque was set to commemorate the date of the cemetery consecration as well as the names of all those who contributed to the erection of the chapel itself and the whole military complex. It should be added, that the chapel was a part of an old war cemetery, and since it was incorporated into the municipal cemetery it has retained its function, though only for civilians – the citizens of Przemyśl. Among the most distinguished were: the Military Commander, General-Major Artur Materna, the Commander of the Bridgehead General-Major Gustaw Stovasser, the Commander of the Engineering Unit of the Bridgehead General-Major Johann Drobny and the Commander of the Military Building Unit Major Leonhard Odstrčil. Those were followed by the names of some lower rank officers connected with the above mentioned Unit and the Bridgehead unit Headquarters.

The following people were named as the creators of the cemetery: an academic painter, ensign of the 9 Infantry Regiment Wendel Schwarz, an academic sculptor, one-year volunteer Josef (Józef) Wilk and an architect, a Landsturm engineer second lieutenant Franz Szabolcs as its designer and builder. Among the people who with their ‘generous donations’ contributed to the creation of the cemetery was Prince Ladislaus (Władysław) Sapieha, some businessmen from Przemyśl and Vienna and Max Roth, the court glass painter from Budapest. Although his name was placed among those of the benefactors he was mainly the designer of the stained glass windows in the chapel in Zasanie.

A similar though more modest memorial plaque was set in the German cemetery in Przemysław Street. It informs us that the designer and builder of the complex was an architect and Landsturm engineer, Lieutenant Franz Szabolcs. The name of an academic sculptor, the one-year volunteer Józef Wilk from Przemyśl also appeared there.

According to the two memorial plaques it seems that both military cemeteries were designed by Franz Szabolcs, with the cooperation of Józef Wilk responsible for sculpture and Max Roth who made the stained glass windows. Wendel Schwarz must have painted the pictures for the altar in the chapel. Therefore, as far as nationality is concerned, the group of designers consisted of two Hungarians (Szabolcs and Roth), an Austrian or a German (Schwarz) and a Pole (Wilk).

Who were the creators of the military necropolises in Przemyśl? What were their artistic achieve-

przed wojną? Jaką drogą trafili do twierdzy przemyskiej? Wreszcie, co robili po zakończeniu działań wojennych?

Odpowiedź na te pytania okazała się bardzo trudna ze względu na szczupłe i rozrzucone źródła oraz nikły materiał ikonograficzny. Po kilku latach poszukiwań udało się jednak autorowi zebrać garść informacji na temat „artystów w mundurach”, którzy pozostawili po swoim krótkim przecież pobycie w Przemyślu znaczące dla twierdzy i miasta dzieła.

Oczywiście prezentację rozpoczynamy od głównego projektanta obydwu cmentarzy Franza Szabolcsa⁸. Ten oficer z typowym madziarskim wąsem, sfotografowany w 1916 roku na tle cmentarza na Lipowicy – tak nazywano wówczas cmentarz wojskowy na Zasanu – urodził się na Węgrzech, w miejscowości Tiszalök, 8 września 1874 roku. Po ukończeniu głównej Szkoły Realnej podjął naukę na Uniwersytecie w Monachium, a następnie w Paryżu studiował w Ecole National des Beaux Arts pod kierunkiem mistrza Pascala. Po zakończeniu studiów powrócił na Węgry i rozpoczął pracę zawodową. Odbywając praktykę u profesora Alberta Schickedanza, wspólnie z nim, projektował *Pomnik Tysiąclecia* i *Muzeum Sztuk Pięknych*. Wówczas też poznał innego praktykanta, starszego o 17 lat architekta, o nazwisku Papp Gyula. On również przed praktyką studiował za granicą – w Karlsruhe, Wiedniu i Paryżu (Ecole National des Beaux Arts). Wspólna nauka zawodu obu młodych ludzi u profesora Schickedanza zaowocowała najpierw udziałem w konkursach architektonicznych, a potem założeniem wspólnego biura projektowego i trwała przez dwadzieścia lat – to jest do śmierci starszego kolegi.

W latach 1899–1911 architekci brali udział w licznych konkursach, część z nich wygrywając, co pozwalało potem na ich realizację. Były to zarówno budynki użyteczności publicznej (banki, hotele, ratusze, siedziby władz miejskich, poczty), jak i świątynie (kościóły, synagogi). Młodzi twórcy startowali także w konkursach rzeźbiarskich (konkurs na pomnik królowej Elżbiety w Budapeszcie w 1903 roku wraz z rzeźbiarzem Josefem Damko, konkurs na pomnik Walki o Niepodległość w 1905 roku z rzeźbiarzem Janosem Istókiem) oraz tworzyli oprawę architektoniczną do licznych dzieł rzeźbiarskich.

Do czasu wybuchu I wojny światowej twórczość Szabolcsa i jego partnera mieściły się w nurcie historyzmu: od neogotyku poprzez neobarok po styl orientalny. W miejscowości Pancsova zaprojektowali ewangelicko-augsburski kościół w stylu „neogotyku ceglano” (1905/1906). Budynek hotelu „Korona” w miejscowości Unkgvár – dziś Użgorod (1910) nosi cechy neobaroku. Można od-

ments before the war? How did they arrive to the fortress in Przemyśl? And finally, what did they do after the military campaign ended?

Answering these questions turned out to be very difficult because of limited and scattered sources and meager iconographic materials. However, after years of searching the author managed to collect some information concerning ‘the artists in uniforms’, who after their short sojourn in Przemyśl left work so significant for both the fortress and the city.

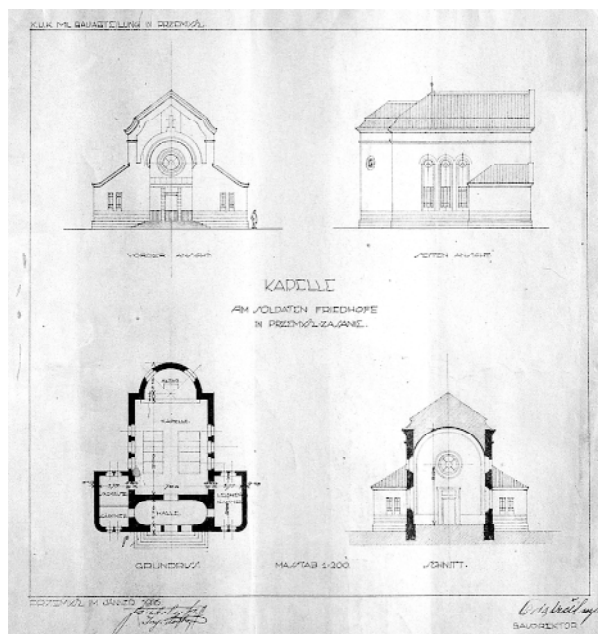
Naturally, the presentation starts with the main designer of both cemeteries Franz Szabolcs. That officer with a typical Magyar moustache, photographed in 1916 against the background of the cemetery in Lipownica – that was the name of the military cemetery in Zasanie then – was born in Hungary in the town of Tiszalök, on September 8th 1874. After graduating from Real School he went on to study at university in Munich, and then studied in Paris at Ecole National des Beaux Arts under Master Pascal. After graduation, he returned to Hungary and started working. During his apprenticeship with Professor Albert Schickedanz, they both designed the *Millennium Monument* and the *Museum of Arts*. And then Szabolcs met another apprentice an older by 17 years architect named Papp Gyula, who had also studied abroad – in Karlsruhe, Vienna and Paris (Ecole National des Beaux Arts) before his apprenticeship. The apprenticeship of both young men with professor Schickedanz resulted first in their participating in architectural competitions, and then establishing a designer office in which they cooperated for twenty years – until the death of the older partner.

In the years 1899–1911 the architects took part in numerous competitions winning some of them, which allowed for the realization of some of the projects. They were both public buildings (banks, hotels, town halls, local authority seats, post offices) and temples (churches, synagogues). The young artists took part in sculpture competitions (the competition for the monument of Queen Elizabeth in Budapest in 1903 together with the sculptor Josef Damko, competition for the Independence Monument in 1905 with the sculptor Janos Istok) and created architectural setting for numerous sculptures.

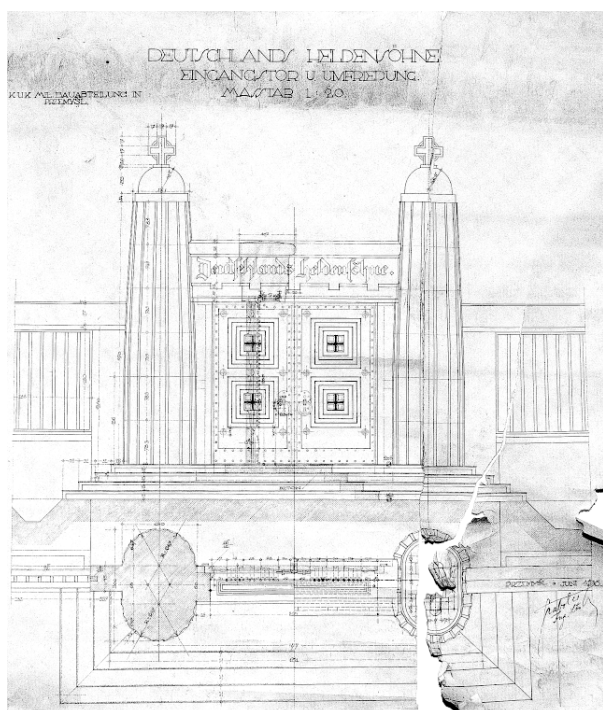
Until the outbreak of World War I, the works of Szabolcs and his partner belonged to the historicism trend: from the neo-gothic through neo-baroque to the oriental style. In the town of Pancsove (1905/1906) they designed the Evangelical Lutheran Church in the ‘brick neo-gothic style’, while the building of the hotel ‘Korona’ (The Crown) in Ungvar (1910) – present-day Uzhorod – dis-



Ryc. 1. plan cmentarzy wojskowych przy drodze fortecznej (obecnie ul. Przemysława) w Przemyślu wykonany przez z Franza Szabolcsa. Skala 1:700. Data wykonania rysunku 23/VI 1916 (arch. zb. autora)
 Fig. 1. plan of military cemeteries by the fortress road (at present Przemyslaw Street) in Przemyśl made by Franz Szabolcs. Scale 1:700. Sketch was made on 23/06 1916



Ryc. 3. projekt kaplicy na cmentarzu wojskowym Przemyśl-Zasanie (obecnie przy ulicy Bolesława Śmiałego) wykonany przez Franza Szabolcsa i zaakceptowany przez majora Odstrčila (dyrektora Oddziału Budownictwa Wojskowego – przypis J.S.). Skala 1:200. Data wykonania rysunku styczeń 1916 (arch. zb. autora)
 Fig. 3. project of the chapel in the military cemetery in Przemyśl-Zasanie (at present in Boleslaw Śmiały Street) made by Franz Szabolcs and approved by Major Odstrčil (director of the Military Building Unit – note J.S.). Scale 1:200. Sketch was made in January 1916



Ryc. 2. projekt bramy wejściowej na cmentarz niemiecki w kompleksie nekropolii wojskowych przy drodze fortecznej (obecnie ul. Przemysława) w Przemyślu wykonany przez Franza Szabolcsa. Skala 1:20. Data wykonania rysunku: czerwiec 1916 (arch. zb. autora)
 Fig. 2. project of the entrance gate to the German cemetery, in the complex of military necropolises along the fortress road (at present Przemyslaw Street) in Przemyśl, made by Franz Szabolcs. Skala 1:20. Sketch was made in June 1916



Ryc. 4. projekt witraża do okna w frontowej ścianie kaplicy na cmentarzu wojskowym Przemyśl-Zasanie (obecnie przy ulicy Bolesława Śmiałego) wykonany przez Maxa Rótha. Brak skali i daty wykonania rysunku (arch. zb. autora)
 Fig. 4. design of the stained glass window in the front wall of the chapel in the military cemetery in Przemyśl-Zasanie (at present Boleslaw Śmiały Street) made by Max Róth. No scale or date of drawing the sketch

należć w tym obiekcie pewne zbieżności z formami zastosowanymi przez Emila Förstera w projekcie Muzeum Techniki w Wiedniu (1907). Do wiedeńskiej architektury Otto Wagnera nawiązuje budynek na rzecz Towarzystwa Regulacji Wód w regionie Nyír w Nyíregyháza (1911). W zbliżonym charakterze do wymienionych wyżej obiektów zbudowana została Wyższa Szkoła Rzemiosła w Szegedzie przy placu Uttörö 3.

Zupełnie inaczej ukształtowano synagogę w Ungvár. Szabolcs wraz ze swoim partnerem najpierw w roku 1902 wygrali konkurs, ogłoszony przez ortodoksyjną wspólnotę żydowską tego miasta, a następnie projekt zrealizowali. Synagoga, o zwartej bryle, utrzymana została w stylu orientalnym – chętnie stosowanym wówczas przez projektantów świątyń żydowskich na terenie całej Europy Środkowej⁹. Jeszcze kilkakrotnie architekci sprawdzali swe umiejętności projektowe przy kultowych obiektach żydowskich (1902 synagoga w Budapeszcie, 1903 synagoga i łaźnia rytualna w Budapeszcie).

Szabolcsowi nieobce były również formy secesyjne. W takim duchu rozwiązał on elewację Banku Tureckiego w Budapeszcie przy placu Martinelli 3 (1905) oraz wspomniany już budynek Towarzystwa na rzecz Regulacji Wód w regionie Nyír w miejscowości Nyíregyháza (1911). W tej samej miejscowości Papp i Szabolcs zaprojektowali jeszcze Powszechny Bank Kredytowy (1912) oraz niewielką kamienicę przy ulicy Széchenyi 21 (1925). W obu obiektach użyteczności publicznej odnaleźć można szereg form i detali utrzymanych w nurcie secesji. Tuż przed wojną (1914) architekci wygrali jeszcze konkurs na budowę hotelu i reduty w miejscowości Lugos – obecnie Lugoj – w Rumunii.

Podsumowując dokonania twórcze Franza Szabolcsa do wybuchu I wojny światowej, można śmiało powiedzieć, iż zdobył on duże doświadczenie zawodowe i umiejętność poruszania się w różnych nurtach stylowych architektury przełomu XIX i XX wieku. Jego obiekty posiadały tak cenną a rzadką cechę monumentalizmu przy zachowaniu stosunkowo prostych form. Ta umiejętność plasuje go wśród uzdolnionych, choć niezaliczanych do czołówki architektonicznej tego kraju „neohistoryków” węgierskich przełomu XIX i XX wieku.

Nie wiemy, czy Szabolcs, zgodnie z przepisami dotyczącymi służby wojskowej, odbywał ją po studiach, w charakterze jednorocznego ochotnika, wiemy natomiast, iż w momencie wybuchu I wojny światowej, mając już 40 lat zgłosił się do armii i służył w niej do zakończenia działań wojennych. Nie są znane jego losy od momentu wybuchu wojny, ani też nie wiadomo, jaką drogą dotarł do Przemyśla. Pojawiają się także inne pytania. Czy do pracy przy projektowaniu cmentarzy wojennych

plays the characteristic features of neo-baroque style. In the latter, it is possible to observe certain similarities to the forms used by Emil Förster in his project of the Technical Museum in Vienna (1907). The building of the Society for Water Regulation in Nyíregyháza (1911) in Nyír region bears resemblance to the Viennese architecture of Otto Wagner. The College of Crafts in Szeged at 3 Uttörö Square also resembles the above mentioned objects, to a certain extent.

However, the synagogue in Ungvár was designed in a different way. In 1902, Szabolcs and his partner won the competition organized by the Jewish Orthodox community of the city, and then realized the project. The synagogue with its compact shape was built in the oriental style, so eagerly used in those times by many designers of Jewish temples in Central Europe. Our architects proved their abilities by designing some more Jewish cult constructions (1902 – the synagogue in Budapest, 1903 – the synagogue and ritual bath in Budapest).

Szabolcs was also familiar with Secession style forms. In that style he designed the elevation of the Turkish Bank in 3 Martinelli Square in Budapest (1905) and the above mentioned building of the Society for Water Regulation in Nyíregyháza (1911) in Nyír region. In the same town Papp and Szabolcs designed also Credit Bank (1912) and a small tenement house in 21 Széchenyi Street (1925). In both public buildings one can find a wide range of forms and details representing the Secession style. Just before the war (1914) both architects won the competition for the project of a hotel and a redoubt in the town of Lugos – present day Lugoj – in Rumania.

To sum up the artistic achievements of Franz Szabolcs until the outbreak of the World War I, one could say that he gained professional experience and the ability to move among various architectural styles of the turn of the 19th and 20th century. His constructions were endowed with the precious but rare monumental feature, while retaining relatively simple forms. This ability made him one of the talented Hungarian ‘neo-historians’ of the turn of the 19th and 20th century, even though they were not recognized among the country’s leading architects.

We do not know if Szabolcs, according to the military service regulations, served in the army after his studies as a one-year volunteer; we know, however, that at the outbreak of World War I, 40-year-old Szabolcs enlisted in the army where he served until the end of the war. We do not know what he did after the outbreak of the war or how he got to Przemyśl. There are also other questions: did he volunteer for the task of designing the mil-

w Przemyślu zgłosił się sam, czy też został oddelegowany przez dowództwo wojskowe twierdzy? W jakiej jednostce służył przed przyjazdem do Galicji Środkowej?

W oparciu o szczupłe materiały archiwalne i cytowane wyżej tablice wmurowane na przemyskich cmentarzach możemy stwierdzić, iż w dniu ich poświęcenia i otwarcia (1.11.1916) Szabolcs był porucznikiem Landsturm. Natomiast w oparciu o projektowe rysunki architektoniczne cmentarzy wojskowych dowiadujemy się, iż architekt wykonał je w ramach prac Oddziału Budownictwa Wojskowego przy Dowództwie Wojskowym w Przemyślu, w okresie od stycznia do czerwca 1916 roku¹⁰.

W swoich pracach projektowych związanych z nekropoliami wojskowymi Szabolcs pozostał wierny nurtowi historyzmu. Jego kaplica cmentarna na Zasanianiu utrzymana została w stylu neobarokowym, natomiast pozostałe obiekty całego założenia (pomnik, ściana pomnikowa i otoczenie), jak również cmentarz Niemców przy ulicy Przemysława, nawiązują do monumentalnych rozwiązań pomnikowych przełomu wieków, zawierających w sobie przesłania patriotyczne, symboliczne i romantyczne zarazem.

Za swoje dokonania architektoniczno-budowlane w Przemyślu Franz Szabolcs otrzymał od cesarza krzyż rycerski austriackiego-cesarskiego orderu Franciszka Józefa na wstędze wojennej i poza kolejnością awansował na porucznika¹¹.

Warto jeszcze dodać, że w trakcie pobytu w Przemyślu architekt był także członkiem komisji oceniającej prace rzeźbiarskie w konkursie na „Rycerza w zbroi” w roku 1917. Z tego faktu można więc wnioskować, iż na pewno przebywał w Przemyślu do czerwca tego roku. Nie wiemy też, jak i kiedy zakończyła się jego służba wojskowa. Z faktu, iż projektował cmentarze wojskowe można wnioskować, że w Przemyślu znalazł się albo po czerwcu 1915 roku, albo będąc tam wcześniej nie został wzięty przez Rosjan do niewoli w marcu 1915 roku. Kiedy jednak wyjechał z twierdzy? Jakie były jego późniejsze losy?

Z informacji biograficznych, dotyczących okresu po wojnie, wiadomo, że w latach 1926-31 projektował Szpital Publiczny imienia Miklósa Horthyego w Budapeszcie. Odszedł w tym projekcie od historyzmu, proponując prostą, pięciokondygnacyjną bryłę w kształcie litery „L”. Jedną z ostatnich prac artysty był projekt kamienicy przy ulicy Róna w Budapeszcie. Zmarł w tym mieście 26 października 1959 roku w wieku 85 lat.

Drugim Węgrem, którego talent i umiejętności przyczyniły się do ozdobienia zaprojektowanej przez Szabolcsa wojskowej kaplicy cmentarnej, był Max Roth – twórca witraży do (9 lub 17) okien w tejże kaplicy. Padły one ofiarą wandalii jeszcze pod koniec

itary cemeteries in Przemyśl or was he delegated by the military authorities? Which army unit had he served in before his arrival to Central Galicia?

On the basis of meager archive materials and the memorial plaques from the Przemyśl cemeteries quoted above, we can state that on the day of their consecration and opening (1.11.1916) Szabolcs was a Landsturm Lieutenant. On the basis of architectural drawings for the project, we learn that the architect made them while working for the Military Building Unit at the Headquarters in Przemyśl from January to June 1916.

In his project work connected with the military necropoles, Szabolcs remained faithful to the historicism trend. His chapel in Zasanie cemetery was built in neo-baroque style, while the remaining constructions (the monument, the monumental wall and the surroundings), as well as the German cemetery in Przemysław Street, reflect the monumental designs from the turn of the century which carried patriotic, symbolic and romantic message in one.

For his architectonic and building achievements Franz Szabolcs was awarded the Knight Cross of the Austro-Imperial Order of Franz Joseph on a war ribbon by the Emperor, and was promoted to the rank of lieutenant out of turn.

It is also worth mentioning that, while stationed in Przemyśl, the architect was also a member of the commission evaluating sculptures for the competition for ‘the Knight in Armour’ in 1917. Therefore, one can assume that he must have stayed in Przemyśl until June that year. We do not know how or when his military service ended. From the fact that he designed military cemeteries we can conclude that he arrived to Przemyśl either after June 1915 or, being there earlier, he was not taken prisoner by the Russians in March 1915.

When did he leave the fortress? And what was his fate afterwards?

From his biographical data, referring to the period after the war, it is known that from 1926 to 1931 Szabolcs designed Miklos Horthy Public Hospital in Budapest. In this project he abandoned historicism and proposed a simple five-storey construction in the shape of L. One of the artist’s last works was the project of a tenement house in Rona Street in Budapest. He died in that city on October 26, 1959, aged 85.

The other Hungarian, whose talent and skills contributed to the decoration of the military cemetery chapel designed by Szabolcs, was Max Roth – the stained glass (9 or 17) windows maker. Unfortunately, the chapel windows were destroyed by vandals at the end of the 1920s. By a stroke of luck, the project sheets of the stained glass windows were

lat dwudziestych ubiegłego wieku¹². Szczęśliwym trafem udało się odnaleźć kartony projektowe tych witraży w budapeszteńskim Muzeum Architektury, ale o nich będzie mowa w dalszej części pracy.

Max Roth urodził się w Budapeszcie 26 grudnia 1865 roku w rodzinie pochodzenia żydowskiego¹³. Jego ojciec Zsigmond, mistrz cechowy, miał własną pracownię witraży. Kontynuował tradycję rodzinną, gdyż jego ojciec, a dziadek Maksa Samuel, był również szklarzem. Zsigmond pracował najpierw jako zwykły szklarz, a w roku 1859 mianowany został mistrzem cechowym przez istniejący do roku 1860 Cech Szklarzy w Peszcie. Młody Max poznawał pod okiem ojca tajniki witrażownictwa i innych technik artystycznych związanych ze szkłem. W 1885 roku ojciec zmarł. Używając ówczesnego słownictwa, po wielu udanych artystycznie i finansowo latach odszedł „jako upadły majątkowo”. Niepełna dwudziestoletni wówczas Max miał już za sobą długą podróż zagraniczną, w trakcie której badał sztukę dawnych malarzy na szkło, poznawał stare technologie i tajniki mieszania barwników do szkła i sposoby osiągania właściwych zestawień kolorystycznych. Poza witrażami Roth interesował się również tworzeniem mozaik ze szkła, w której to technice stał się wkrótce mistrzem. Od roku 1883 wykonywał już samodzielnie malowane lub trawione szkło. Tak więc przejmując, zaraz po śmierci ojca, pracownię rodzinną był do tej pracy bardzo dobrze przygotowany.

W biografii artysty nie ma żadnych informacji dotyczących wykształcenia. Jego spojrzenie artystyczne kształtowane było w oparciu o znajomość witraży katedr gotyckich, ale niewątpliwie miał na nie także wpływ architekt Imre Steindl pracujący w Krajowej Komisji Zabytków. Dzięki niemu Roth otrzymał, w latach 1887-88, pierwsze znaczące zlecenie na wykonanie witraży w oknach późnogotyckiego kościoła pielgrzymkowego w Máriafalva (Mariasdorf), restaurowanego właśnie przez Steindla. Sukcesem młodego artysty stały się również witraże na wystawie Tysiąclecia w 1896 roku. W tym samym roku wygrał także, rozpisany przez Steindla, konkurs na okna projektowanego Parlamentu w Budapeszcie. Zlecenie to realizował Roth, wraz z kilkunastoma współpracownikami, przez wiele lat.

W roku 1897 artysta zawarł związek małżeński z Józefiną Walla, córką znanego producenta wyrobów cementowych i kafli mozaikowych. W tym samym roku poznał Karla Engelbrechta, witrażystę z Hamburga i jego szkło typu Tiffany. Roth zaczął je stosować w swoich oknach tworzonych w stylu secesji. Następnie udał się do Wenecji, by tam doskonalić swą technikę wykonywania mozaiki. W 1898 roku uzyskał państwowy wielki złoty medal w konkursie sztuki użytkowej. Był to początek

found in the Museum of Architecture in Budapest, but that will be elaborated further on.

Max Roth was born on December 26, 1865 in Budapest in a family of Jewish origin. His father, Zsigmond, a guild master, had his own stained glass workshop. He continued a family tradition since his father and Max's grandfather, Samuel, was also a glazier. Zsigmond worked first as an ordinary glazier, and then in 1859 he was appointed a guild master by the Glazier Guild which existed in Pest until 1860. Young Max learnt the secrets of stained-glass making and other artistic techniques of glass-making under his father's supervision. In 1885 his father died, 'financially bankrupt' – to use the wording of the times – after many financially and artistically successful years. Almost 20-year-old Max had already made a long journey abroad, during which he studied the old technologies and secrets of mixing colours and the ways of obtaining proper colour combinations. Besides stained glass, Roth was also interested in creating glass mosaics, in which he soon became a master. Since 1883 he produced painted or etched glass by himself. Therefore, he was very well prepared for his job when he took over the workshop after his father's death.

There is no data concerning the artist's education in his biographies. His artistic view was based on his knowledge of stained glass from Gothic cathedrals, but it was undoubtedly influenced by Imre Steindl, an architect working for the State Commission of Monuments. It was thanks to him that in 1887-1888 Roth received the first significant order for making stained glass windows for the late Gothic pilgrimage church in Máriafalva (Mariasdorf) which Steindl was restoring. Another success of the young artist was the stained glass presented at the Millennium Exhibition in 1896. In the same year, he won the competition announced by Steindl, for the stained glass windows in the designed Parliament in Budapest. That assignment took Roth and several of his co-workers many years to complete.

In 1897 the artist married Josephine Walla, a daughter of a well-known manufacturer of cement products and mosaic tiles. In the same year he got acquainted with Karl Engelbrecht, a stained glass artist from Hamburg, and his glass of Tiffany type. Roth started to use it in his windows made in the Secession style. Then he went to Venice to perfect his art of mosaic making. In 1898 he was awarded the state great gold medal in the applied art competition. That was the beginning of a streak of success both in the country and abroad. His Secession style ideas were particularly admired. In 1902, he was awarded a silver medal on the World Exhibi-

pasma sukcesów w kraju i za granicą. Szczególnym uznaniem cieszyły się jego rozwiązania w duchu secesji. W 1902 roku uzyskał srebrny medal na wystawie światowej, zaś w 1904, w Stanach Zjednoczonych (St. Louis), złoty medal. W Turynie za matową mozaikę przyznano mu złoty medal. W kraju artysta otrzymał stopień rycerski Odznaczenia Franciszka Józefa. Współpracował z wieloma świetnymi artystami węgierskimi, wykonując zarówno własne projekty, jak i realizując prace według projektów innych. Na Węgrzech do najbardziej znanych realizacji Maxa Rotha należą: Parlament, Bazylika św. Stefana, kościół Wiecznej Adoracji, kościół klasztoru św. Dominika (wszystkie obiekty w Budapeszcie), Seminarium duchowne w Temesvár, kaplica w Liptómeze. Przy tych ostatnich dwóch pracach współpracował z Sándorem Nagy. Na przełomie XIX i XX wieku wykonał okna w wielu reprezentacyjnych obiektach: w pałacu Gresham, siedzibie Akademii Muzycznej, w dzisiejszym Banku Narodowym w Budapeszcie i dzisiejszym Ministerstwie Gospodarki także w stolicy. Jego prace znalazły się także w synagodze i magistracie w Suboticy i Kasie Zapomogowej w Kluj. Za granicami kraju najbardziej znane prace to kopuła szklana, wykonana na podstawie projektu Gézy Marotiego, dla Teatro National w Meksyku, a także prace w Palazzo Como, Mediolanie i Oslo. Dla Pawilonu Węgierskiego w parku wystawowym w Wenecji, wraz z dwoma innymi artystami, opracował mozaiki i okna.

Pasmo sukcesów przerwała I wojna światowa. Po jej zakończeniu zmieniła się sytuacja finansowa kraju, zmieniły się kanony artystyczne, szkło odeszło w zapomnienie. Max Roth zaczął projektować również meble, lampy i wyposażenie wnętrz (Biblioteka Krajowa), nie zapominając o freskach i witrażach. Te ostatnie wykonywał zwłaszcza na zlecenie kościoła. Część prac projektował już w stylu art déco (okna w kościele Dominikanów w Zuglo, cukrownia w Ercs). W oknach kościoła przy placu Lehel powrócił do rozwiązań gotyckich. Swoją pracownię zamknął w 1939 roku.

Dodać jeszcze wypada, iż oprócz działalności stricte artystycznej Max Roth napisał i wydał pięć książek poświęconych malarstwu na szkle i mozaikom oraz technologiom związanym ze szkłem. Pierwsza z nich wyszła w 1896 roku, ostatnia zaś – rok przed śmiercią autora. Zmarł w Budapeszcie 14 czerwca 1944 roku, przeżywszy 79 lat.

Wróćmy jeszcze na chwilę do czasów I wojny światowej i prac projektowych wykonanych przez Rotha do kaplicy cmentarnej na Zasaniu. Istnieją dwie możliwości sporządzenia tych projektów. Albo wykonywał je w ramach służby w armii – chociaż żadna z biografii nie wspomina o jego tam pobycie – albo opracował projekty w Budapeszcie, wykonu-

tion and in 1904, a gold medal in the USA (St. Louis). In Turin he was awarded a gold medal for a matt mosaic. In his home country the artist became a knight of the Order of Franz Joseph. Max Roth cooperated with numerous talented Hungarian artists, realizing both his own projects as well as works according to the projects of others. In Hungary his most famous designs are: the Parliament, St. Stephen's Basilica, the Church of Eternal Adoration, the church of St. Dominic's cloister (all buildings are in Budapest), clerical seminary in Temesvar and a chapel in Liptomeze. In the last two cases he cooperated with Sandor Nagy. At the turn of the 19th and 20th century, Roth made windows for many stately buildings: the palace in Gresham, the seat of the Music Academy, in the present day National Bank in Budapest and the present day Ministry of Economy also in the capital. His works can also be found in the synagogue and town hall in Subotica, and the Relief Fund building in Kluj. Outside Hungary his most renowned works are the glass dome constructed according to the design by Geza Maroti for Teatro National in Mexico, as well as his works in Palazzo Como, Milan and Oslo. Roth designed mosaics and windows, together with two other artists, for the Hungarian Pavilion in the exhibition park in Venice.

The streak of success was interrupted by the World War I. After it finished, the financial situation of the country was different and so were the artistic principles – glass sank into oblivion. Max Roth started designing furniture, lamps, interiors (State Library), not forgetting about frescoes and stained glass windows. The latter were made particularly for the Church. Some of his works were designed already in the art déco style (windows in the Dominican church in Zuglo, sugar factory in Ercs). In the windows of the church in Lehel Square he returned to Gothic concepts. He closed his workshop in 1939.

It should be added that besides purely artistic activity, Max Roth wrote and published five books devoted to glass painting and mosaics, and glass processing technologies. The first book was published in 1896, and the last was published one year before his death. Max Roth died on June 14, 1944, in Budapest, at the age of 79.

Let us return for a moment to the times of the World War I and designs made by Roth for the cemetery chapel in Zasanie. There are two options: either he made the projects during his army service – even though none of his biographies mentions his stay there – or he prepared the designs in Budapest, making them on military commission. The second option seems more likely

jąc je na zlecenie wojska. Na tę drugą możliwość wskazywałyby dwa fakty. Po pierwsze – jak pamiętamy – na tablicy pamiątkowej w kaplicy na Zasaniiu nazwisko artysty wymieniono pośród tych, którzy poprzez „wielkoduszne datki” przyczynili się do wzniesienia cmentarza. A więc w ramach tych „datków” mógł być wykonany projekt witraży. Przy nazwisku nie podano żadnego stopnia wojskowego, tylko określenie *Hofglasmaler in Budapest* (nadworny malarz na szkle z Budapesztu). Po drugie, na kartonach projektowych odnalezionych w budapeszteńskim Muzeum Architektury nie ma żadnych informacji, iż wykonano je w ramach działalności jakiegokolwiek jednostki wojskowej. W górnej części każdego z trzech kartonów widnieje napis *Friedhof Kapelle Przemyśl-Zasanie* (kaplica cmentarna Przemyśl-Zasanie), w dolnej zaś *Max Róth K.u.K. Hofglasmaler, Budapest*. Wydaje się, że tę zagadkę można będzie wyjaśnić dopiero po dokładnym sprawdzeniu, czy Max Roth był w wojsku, a jeżeli tak, to kiedy i w jakiej jednostce – tym samym czy mógł w ramach służby wojskowej przebywać w Przemyślu¹⁴.

Artystą, którego dwa obrazy ozdobiły ołtarz kaplicy cmentarnej, był malarz akademicki Wendel Schwarz, jednocześnie chorąży 9 Regimentu Piechoty. Niestety na temat tego artysty autorowi, mimo dużych starań, nie udało się odnaleźć żadnych informacji biograficznych. Można tylko przypuszczać, iż był Austriakiem lub Niemcem – choć i to nie jest pewne.

Skoro jednak jego nazwisko nie znalazło się z żadnym ważniejszym słowniku sztuki, można domniemywać, że był nieco słabszym artystą w porównaniu z wymienionymi wyżej węgierskimi kolegami. Nie wiadomo również, jak wyglądały obrazy, które wyszły spod jego pędzla i ozdobiły wnętrze kaplicy. Zostały skradzione w tym samym okresie, w którym zniszczono witraże Maksa Rotha (*vide* przypis 12).

Jak już wspomniano, oprawę rzeźbiarską dla cmentarzy wojskowych projektowanych przez Franza Szabolcsa przygotował Polak, Józef Wilk. Wykonał on dwie granitowe rzeźby wieńczące wysokie pylony pomnika na cmentarzu zasańskim, przedstawiające mityczne zwierzęta trzymające w łapach „czary-urny”, które w ważnych uroczystościach wojskowych pełniły rolę symbolicznych zniczy. Jedną z czar jest sygnowana przez J. Wilka¹⁵.

Artysta miał także wyrzeźbić z marmuru alabastrowego z Umstersbergen naturalnej wielkości posąg Madonny, który „zachwycał delikatnością”. Niestety w dniu poświęcenia i otwarcia cmentarza, w kaplicy, w miejsce oryginału, wystawiony został gipsowy model postaci, jako że Wilk nie wykonał na czas samej rzeźby. Natomiast dla samego oryginału los nie okazał się łaskawym. Miał w kaplicy

because of two facts: firstly, the artist's name on the memorial plaque in Zasanie chapel was mentioned among those who 'by their generous donations' contributed to the erection of the cemetery. The project of stained glass windows could have been made as such a 'donation'. There was no military rank next to his name, only the inscription *Hofglasmaler in Budapest* (court glass painter from Budapest). Secondly, on the project sheets found in the Museum of Architecture in Budapest there was no information that the designs had been made within the activity of any military unit. In the upper part of each of the sheets there is only the inscription *Friedhof Kapelle Przemyśl-Zasanie* (cemetery chapel Przemyśl-Zasanie), while in the bottom part *Max Róth K.u.K. Hofglasmaler, Budapest*. It seems that the mystery could be solved only after checking thoroughly whether Max Roth served in the army, when and in which unit – and so whether he might have stayed in Przemyśl during his military service.

The artist whose two paintings decorated the altar of the cemetery chapel was the academic painter Wendel Schwarz, an ensign in the 9 Infantry Unit. Unfortunately, despite much effort the author was unable to find any biographical information concerning that artist. It can be only supposed that he was either an Austrian or a German, although it is also uncertain.

Since his name has not been found in any significant dictionary of art, it can be assumed that he was a poorer artist compared to his above mentioned Hungarian colleagues. It is also not known what his paintings, which decorated the inside of the chapel, looked like. They were stolen at the same time as Max Roth's stained glass windows were destroyed.

As has been already mentioned, the sculpture for the military cemeteries designed by Franz Szabolcs was prepared by a Pole, Józef Wilk. He made two granite sculptures crowning the tall pylons of the monument in the Zasanie cemetery, which depicted mythical beasts holding in their paws 'goblets – urns' which functioned as symbolic vigil lights during important military events. One goblet was signed by J. Wilk.

The artist is believed to have carved from alabaster marble from Umstersbergen a life-size statue of Madonna which 'delighted with its fragility'. Unfortunately, on the day of consecrating and opening the cemetery a plaster copy of the statue was placed in the chapel instead of the original, since Wilk had not made the sculpture on time. Fate was not kind to the original. Instead of the chapel on Lipownica, the sculpture was put in the

na Lipowicy, rzeźba znalazła się w budynku II Liceum Żeńskiego im. K. Morawskiego w Przemyślu i tam stała do roku 1939. Jej dalsze losy są nieznane.

Ostatnią pracą rzeźbiarza, przeznaczoną dla cmentarzy wojskowych, było godło cesarskie przewidziane jako ozdoba bramy na jeden z dwóch cmentarzy żołnierzy austro-węgierskich przy dzisiejszej ulicy Przemysława (tzw. Cmentarz Beziemiennych Bohaterów – przylegający bezpośrednio od strony zachodniej do Cmentarza Głównego) na Zniesieniu. Z wykonaniem tego zadania wiąże się pewna zabawna historia. Otóż Józef Wilk w swoim projekcie godła zaproponował nieco inny układ orderów niż w oficjalnej wersji. Po długich debatach heraldycy wojskowi wytknęli mu wprawdzie ten błąd, dopuszczając jednak godło do oficjalnego stosowania. Godło pozostało prawdopodobnie tylko jako gipsowa praca studialna w pracowni rzeźbiarza, gdyż projektowana przez Szabolcsa brama cmentarna, na której miało być umieszczone, nigdy nie została wykonana¹⁶. Na tym skończył się udział Józefa Wilka w pracach związanych z cmentarzami wojskowymi. Warto jeszcze dla porządku dodać, iż rzeźbiarz opracowywał wszystkie swe „prace cmentarne” w ramach Oddziału Przyczółka Mostowego w Przemyślu.

Najbardziej znanym dziełem Józefa Wilka, przygotowanym na zlecenie armii, była jednak rzeźba tak zwanego „Rycerza w zbroi”. W dziele tym zawarto dwie intencje dowództwa wojskowego. Austriacy chcąc upamiętnić odbicie twierdzy z rąk Rosjan w dniu 3 czerwca 1915 roku, zdecydowali o ustawieniu na przemyskim Rynku pomnika mającego być hołdem dla bohaterskich obrońców twierdzy. Drugą intencją władz wojskowych związaną z „Rycerzem w zbroi” było zebranie jak największej ilości pieniędzy na rzecz pomocy wdowom i sierotom po poległych żołnierzach (w formie dowolnych datków lub wykupu ozdobnych gwoździ wbijanych w drewnianą figurę „Rycerza”). Akcja ta nie była związana tylko z Przemyślem, lecz została przeprowadzona w szeregu innych miast Galicji Środkowej i Wschodniej (Dobromil, Sambor, Lwów). Uroczystość odsłonięcia „Rycerza w zbroi” odbyła się w dniu 3 czerwca 1917 roku na Rynku w Przemyślu z „wielką pompą”, udziałem władz wojskowych, cywilnych i kościelnych, a także ludności miasta¹⁷.

Twórczość rzeźbiarza na rzecz armii doceniona została nie tylko awansem wojskowym na stopień kaprała, lecz również przyznaniem w roku 1917 przez kancelarię Cesarską w Wiedniu złotego krzyża zasługi¹⁸.

Tyle o głównych dokonaniach rzeźbiarza dla armii. Biografia Józefa Wilka oraz dokładny opis jego prac rzeźbiarskich i malarskich ukaże się niebawem

Girls' High School of K. Morawski in Przemyśl where it stood until 1939. Its further history is unknown.

The sculptor's last work intended for military cemeteries was an imperial coat of arms which was to decorate the gate to one of the two cemeteries of Austro-Hungarian soldiers in today's Przemysław street (the so-called Cemetery of Nameless Heroes, neighbouring the Main Cemetery directly on the west side) in Zniesienie. There is an anecdote connected with performing this task. Józef Wilk in his project of the coat of arms suggested a slightly different arrangement of orders than the officially approved version. After long debates, military heraldists pointed out his error but accepted the coat of arms to be officially used. The coat of arms probably remained only a plaster study in the sculptor's workshop because the cemetery gate designed by Szabolcs, on which it was to be placed, was never made. That was the end of Józef Wilk's participation in the work connected with military cemeteries. It is worth mentioning, that the sculptor made all his 'cemetery works' for the Bridgehead Unit in Przemyśl.

The best known work of Józef Wilk prepared on military commission was the sculpture of the so called 'Knight in Armour'. The piece encompassed two intentions of the military headquarters. The Austrians wanted to commemorate retaking the fortress from the Russians on June 3 1915, and decided to erect a monument, on the main square in Przemyśl, which would be homage paid to the brave defenders of the fortress. The other aim of the military authorities connected with the 'Knight in Armour' was raising sufficient funds to help the widows and orphans of fallen soldiers (in the form of donations or purchasing decorative nails then hammered into the wooden statue of the Knight). The initiative was not associated only with Przemyśl, but was also undertaken in several other cities of Central and Eastern Galicia (Dobromil, Sambor, and Lvov). The ceremony of unveiling the 'Knight in Armour' took place on June 3, 1917 on the Main Square in Przemyśl with 'great pomp' in the presence of military, civil and church authorities as well as the citizens.

The artist's services for the army received due appreciation not only in the form of a promotion to the rank of a corporal, but also in the form of a gold Service Cross awarded by the Imperial Chamber in Vienna in 1917.

The biography of Józef Wilk and a precise description of his sculptures and paintings will soon be published in the next issue of *Czasopismo Techniczne Politechniki Krakowskiej*.

drukiem w kolejnym zeszycie „Czasopisma Technicznego Politechniki Krakowskiej”.

Ta krótka – z konieczności – charakterystyka postaci artystów projektujących i budujących przemyskie cmentarze wojskowe w okresie pierwszej wojny światowej wskazuje, że służący w armii twórcy mogli w tym czasie kontynuować swoje prace, choć tylko dla Boga Wojny, Thanatosa, Cesarza i Ojczyzny, a mniej na własną chwałę. Bez przesady można też powiedzieć, iż przedstawionych wyżej twórców z pewnością zaliczyć można do wybitnych. Dotyczy to zwłaszcza osoby Maksa Rotha, którego prace zyskały uznanie nie tylko w Monarchii Habsburgów, lecz również w wielu krajach świata. Dziś o tym artyście, jego życiu i twórczości poświęcone jest w Budapeszcie muzeum (*Róth Miksa Emlékházban*) mieszczące się przy ulicy Nefelejcs 26, w jego domu rodzinnym, w którym, do swojej śmierci w 1987 roku, mieszkała córka Rotha Amalia – inicjatorka założenia tego muzeum.

This necessarily brief characteristic of the artists who designed and built military cemeteries in Przemysł during the World War I indicates that those artists could continue their work then, although more for the God of War, Thanatos, Emperor and their Homeland than for their own glory. It is no exaggeration to say that the above mentioned artists can be numbered among outstanding creators. It refers particularly to Max Roth whose works were appreciated not only in the Habsburg Monarchy, but in many countries of the world. Today in Budapest there is a museum devoted to the artist, his life and work which is located in his family home in 26 Nefelejcs Street, where Roth's daughter Amalia, the initiator of establishing her father's museum, lived until her death in 1987.

¹ Praca powyższa jest częścią dużego opracowania przygotowanego przez autora jako podsumowanie wieloletnich badań nad historią powstania i budowy wojskowych cmentarzy w Przemysłu i szerzej w Galicji Środkowej w latach pierwszej wojny światowej a także losów i charakterystyk autorów cmentarzy.

² J. Różański, *Przemysł, przewodnik*, Przemysł, 1993, s. 104: *Po upadku znaczenia systemu poligonalnego, w całej Europie zastąpił go nowy system – twierdzy fortowej rozproszonej. W Przemysłu twierdza fortowa budowana w latach 1872-1914 liczyła 45 km obwodu i dysponowała 44 fortami różnej wielkości i znaczenia. Dotychczasowa poligonalna linia obronna została potraktowana jako rdzeń twierdzy, stanowiąc jej pierścionek wewnętrzny. Z jego umocnień po dzień dzisiejszy zachowała się część obiektów przeważnie w szacunkowym stanie.*

³ Na temat budowy cmentarzy wojskowych w Przemysłu oraz organizacji oddziałów armii austriackiej zajmujących się ich budową: J. Schubert, *Działalność Inspekcji Grobów Wojennych w latach 1915-1918 (przy K.u.K. Militärkommando Przemysł)*, [w:] *Czasopismo Techniczne*, z. 3-A/2003, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, s. 95-121 oraz J. Schubert, *Cmentarze wojenne twierdzy Przemysł z lat 1915-1918*, [w:] *Czasopismo Techniczne*, z-A/2003, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, s. 123-157.

⁴ Uroczyste otwarcie cmentarzy miało miejsce 1 listopada 1916 roku. *Głos Narodu*, nr 548, z 7 listopada 1916 roku donosił: *Opodal lipowickich lasów założono drugi cmentarz wojskowy dawnego szpitala fortecznego nr 3. Wysoki na 12 m krzyż z 14 metrowego cokołu kamiennego z napisem „Pro Patria mortuis” widnieje z daleka ze wzgórza, po drugiej stronie znajduje się kaplica ze statua N. Panny Maryi, dziełem rzeźbiarza Wilka, w środku zrab z małego parku, za nim groby i wspaniałe mogiły, całość od frontu murem obwiedziona, do której wejście stanowią trzy bramy żelazne. Cmentarz poświęcił apostołski wikariusz polowy, ks. Biskup Bjelik. Po południu poświęcono także osobny cmentarz przeznaczony dla Bawarczyków poległych w czasie odbijania twierdzy-mauzoleum na Zniesieniu.*

⁵ J. Różański, *op. cit.*, s. 112: *wojskowy (przypis J.S.) cmentarz zasański założony został w czasie I wojny światowej w 1916 roku jako cmentarz wojenny... Cmentarz kryje prochy tysięcy bezimiennych żołnierzy poległych w czasie oblężenia Przemysła, oraz walk 1918 roku. W 1940 r. cmentarz przekazany został miastu jako komunalny i tę funkcję do dziś spełnia. I. Zajac, *Aleje pamięci. Przemyskie cmentarze*, Przemysł 2004, s. 82: *autorka pisze, iż pierwsze pochówki miały miejsce we wrześniu 1939 roku. Zajmowano kwatery powyżej kaplicy, na południowym stoku wzniesienia. Wkrótce całkowicie przekopano znajdujące się tam wcześniej groby żołnierzy austro-węgierskich, chowając tam między innymi żołnierzy niemieckich.**

⁶ Imię autora cmentarzy występuje w dokumentach austriackich w wersji niemieckiej – Franz lub w węgierskiej Ferenc. Polska wersja to Franciszek. Dodać też należy, iż w języku węgierskim kolejność imion i nazwisk jest odwrotna niż w języku polskim, czyli najpierw jest nazwisko, a potem imię. Tak więc w języku węgierskim nazwisko projektanta cmentarzy brzmi: Szabolcs Ferenc. Autor pozostaje przy niemieckojęzycznej wersji imienia.

⁷ Mamy tu analogiczną sytuację jak w przypisie 6. Niemieckie imię Max brzmi w języku węgierskim Miksa. W artykule autor pozostaje przy wersji niemieckojęzycznej.

⁸ Dane biograficzne zaczerpnięto z następujących opracowań: Thieme, U./Becker, F. (Hrsg.), *Allgemeines Lexicon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Leipzig 1938, tom 32, s. 193; *Magyar életrajzi lexicon*, II, Budapest, 1969, s. 686-687; *A magyar feltámadás lexicon (A magyar legűjjab kor története)* Szerk.; Szentmiklóssy Géza, Budapest 1930, II. Rész. *Lexicon A-Z*, s. 269; *Magyar életrajzi lexicon Föszrk. Kenyeres Ágnes. Második kötet. L-Z*, Budapest 1982, s. 220.

Węgierscy architekci 1890-1918, Zbiór danych, Drugi tom L-Z, zestawił Ferenc Merényi, Budapest 1955, Maszynopis. Dziękuję panu Palowi Ritookowi z Muzeum Architektury w Budapeszcie za udostępnienie tego *Zbioru* oraz dużą życzliwość i pomoc w innych sprawach.

Miasto Tiszalök leży nad rzeką Cisą (Tisza) w północno-wschodniej części Węgier pomiędzy krainami Borsod-Abaúj-Zemplén (północ) a Szabolcs-Szatmar-Bereg (wschód). Zwraca uwagę zbieżność nazwy krainy geograficznej z nazwiskiem architekta.

⁹ T. Broniewski, *Historia architektury dla wszystkich*, Ossolineum, Wrocław 1980, s. 478;

D. Watkin, *Historia architektury zachodniej*, Arkady, Warszawa 2001, s. 436;

Z. Tołłoczko, *Główne nurty historyzmu i eklektyzmu w sztuce XIX wieku*, tom I. *Architektura*, Politechnika Krakowska, Kraków 2005, s. 316-347;

E. Bergman, *Nurt mauretański w architekturze synagog Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i na początku XIX wieku*, Warszawa 2004, s. 7.

Nurty orientalne w architekturze europejskiej pojawiły się w XIX w. Jednym z najwcześniejszych obiektów tego typu był przebudowany przez Johna Nasha w latach 1815-1821 pawilon Królewski w Brighton.

T. Broniewski tak pisze o początkach stosowania „stylów orientalnych” przy budowie synagog w XIX wieku: *Nawet wysoce później zasłużony Gottfried Semper pokusi się o „mauretańsko-romańską” synagogę w Dreźnie (1838 r.). Odtąd wszelkie synagogi stroiły się w architekturę islamu z różnej proveniencji domieszkami.*

Można tu przytoczyć przykłady innych synagog budowanych w takiej lub podobnej szacie architektonicznej: w Berlinie autorstwa E.Knoblaucha i F.A. Stülera (1859-1866), w Budapeszcie – synagoga Dohány, arch. Ludwig v. Ferstel (1854-1859), Wiesbaden, arch. Philipp Hoffmann (1869). Rozwiązania „orientalne” stosowane były w różnych krajach i dla różnych obiektów.

Wg Z. Tołłoczko: *do najważniejszych przykładów świeckiej architektury neomauretańskiej obok Pawilonu Królewskiego w Brighton, reprezentującego przede wszystkim manierę dalekowschodnią, zalicza się pałacyk znany pod nazwą Villa Wilhelma w Bad Cannstatt koło Stuttgartu. Został zaprojektowany i zbudowany w latach 1837-1841 przez Karla Ludwiga v. Zantha dla króla Wirtembergii Wilhelma I. Jest to, tak na dobrą sprawę, jedyna w Europie Zachodniej zachowana budowla w tym stylu godna tego miana.* W Wiedniu Theophil v. Hansen wybudował w latach 1849-1863 Muzeum Historii Wojska (*Heeresgeschichtliches Museum*), którego architektura utrzymana jest w typie bizantyńsko-orientalnym.

M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Przemyślu i okolicy*, Przemyśl 1917, s. 87. W Przemyślu, przy ulicy J. Słowackiego pod numerem 17 wybudowana została kilka lat przed wojną nowa synagoga, w stylu mauretańskim, według projektu Stanisława Majerskiego.

E. Bergmann uważa, iż na początku XIX wieku, w epoce, w której szata każdej budowli była przekazem treści, styl synagog zaczął być problemem, znalazło to swoje odbicie w projektach i realizacjach oraz w rozważaniach teoretycznych i dyskusjach. Nie powstał, co prawda „styl architektury żydowskiej”, często jednak za taki uznawano właśnie tzw. styl mauretański. Doczekał się on zarówno szerokiej akceptacji jak i gorącego sprzeciwu.

¹⁰ O tym, jak wyglądały projekty cmentarzy na Zniesieniu i Zasaniu, „mówią” zachowane w kilku miejscach rysunki projektowe. Prezentowane w artykule rysunki pochodzą z Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej (ryc. 1, 2, 3) oraz Muzeum Architektury w Budapeszcie (ryc. 4). Jednocześnie nadmienić warto, iż wszystkie publikowane są po raz pierwszy od czasów ich powstania.

Odbitki ozalidowe z projektów architektonicznych (bez sygnatur) w większości sygnowane są podpisami F. Sza-

bolcsa oraz majora L. Odstrčila, dyrektora Oddziału Budownictwa Wojskowego. Na części istnieją także daty ich powstania, w oparciu o które można prześledzić, w jakiej kolejności powstawały.

Także: Dr. Leo Schürmann, *Kriegsgräber in der Umgebung von Przemyśl* [w:] M.Orłowicz, *Illustrierter Führer durch Przemyśl und Umgebung*, Lemberg 1917, s. 104-110 i 112. Dr Leo Schürmann był porucznikiem w Inspekcji Grobów Wojskowych w Przemyślu. Pisze on, iż cmentarze wojskowe leżące w obrębie umocnień Przemyśla były zagospodarowywane przez Oddział Budownictwa Wojskowego oraz Oddział Budowy Przyczółka Mostowego, działające przy Dowództwie (Komendzie) Wojskowym w Przemyślu.

¹¹ *A magyar feltámadás lexicon (A magyar legűjjab kor története.) Szerk.; Szentmiklóssy Géza, Budapest 1930, II. Rész.Lexicon A-Z*, s. 269.

Krzyż rycerski austriacko-cesarskiego orderu Franciszka Józefa na wstędze wojennej ufundował cesarz 2 grudnia 1849 roku i stał się on ostatnim odznaczeniem rycerskim w dziejach Cesarstwa Austriackiego i Monarchii Austro-Węgierskiej. Informacja wg: *Österreichs Orden vom Mittelalter bis zur Gegenwart im Auftrag der Österreichischen Gesellschaft für Ordenskunde*. Herausgegeben von Johann Stolzer und Christian Steeb, Graz, 1996, s. 170.

¹² I. Zając, *op. cit.*, s. 76, pisze, iż w 1927 roku przemyska prasa donosiła, że w kaplicy wybito witraże kaplicy, a obrazy wycięto i ukradziono.

W Archiwum Województwa Lwowskiego, Zespół F.I, Dział 30, spr. 4215 zachowało się „Sprawozdanie Pawła Łukoska, przewodnika drużyny robotniczej w sprawie uszkodzeń kaplicy i ogrodzenia na cmentarzu woj. (wojskowym – przyp. J.S.) Zasanie w Przemyślu z dnia 4 czerwca 1930”. Autor sprawozdania stwierdza następujące uszkodzenia: „I Kaplica: a/ kolorowe szyby we wszystkich 23 oknach są powybijane, ani jednej szyby nie ma (...) Po bokach ołtarza były dwa płócienne obrazy, które skradziono ściany kaplicy wewnątrz i zewnątrz oraz tablica marmurowa pamiątkowa przy wejściu do kaplicy są pomazane różnymi napisami i rysunkami nieprzyzwoitymi”.

Skradzione obrazy to zapewne płótna autorstwa malarza akademickiego, chorążego Regimentu Piechoty Nr 9 Wendela Schwarza, który wymieniony jest tablicy pamiątkowej przy wejściu do kaplicy.

¹³ Informacje biograficzne wg *Művészeti lexikon*, Szerk.: Éber László. Második, lényeges megbővített és átdolgozott kiadás, 2 kötet (L-Z), Budapest, 1935, s. 293; *Ki kiscoda? Kortársak lexicona*, Budapest s.a. 1937, s. 232; *Művészeti lexikon* Főszerk.: Zádor Anna és Genthon István, 4 köt. (R-Z), Budapest, 1968, s. 294;

Magyar életrajzi lexicon. Főszerk. Kenyeres Ágnes, Második kötet. L-Z, Budapest, 1982, s.220; Tieme.U./ Becker, F. (Hrsg.) : *Allgemeines Lexicon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Leipzig, 1935, s. 193; Volmer, H. *Allgemeines Lexicon der bildenden Künstler des XX. Jahrhunderts*, tom 4 Q-U, Leipzig, 1958, s.194; <http://www.rothmzeum.hu/htm/12.htm.>; http://hu.wikipedia.org/wiki/R%C3%B3th_Miksa

¹⁴ Odnalezienie kartonów z projektami witraży projektowanych przez Maxa Rotha, a przeznaczonych do kaplicy cmentarnej w Przemyślu, było dziełem przypadku i wielkiej zyczliwości dyrektora Muzeum Miksy Rotha w Budapeszcie Pana Fényi Tibora oraz pracownika naukowego Muzeum Architektury w Budapeszcie, Pana Pála Ritóka, którym składam serdeczne podziękowania.

¹⁵ M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 100-102; I. Zając, *op. cit.*, s. 75.

¹⁶ Informacje na temat wykonania godła Cesarstwa na cmentarzu Bezimiennych Bohaterów na Zniesieniu pochodzą z dokumentów wojskowych odnalezionych w Archiwum Wojskowym w Wiedniu i noszą następujące sygnatury: ÖStA, KA, KM, 1916, 9/KGr A10, akt 3019, ÖStA, KA, KM, 1916, 8/HB akt 8647, ÖStA, KA, KM, 1916, 8/HB akt 14337, ÖStA, KA, KM, 1916, 8/HB, akt 18587; także M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 90-91: *w górnej części cmentarza i powyżej spoczywają w masowych grobach zwłoki tysięcy żołnierzy poległych i zmarłych w obecnej wojnie. Staraniem władz wojskowych powstają tu trzy odgródzone od siebie cmentarze: austro-węgierski, niemiecki i rosyjski. Ich ogrodzenia i bramy wykonano wedle proj. Inż. Szabolcsa, herb monarchii na bramie modelował rzeźbiarz Józef Wilk.*

Tu nasuwa się kilka wątpliwości:

1. W dokumentach archiwalnych autor nie odnalazł zdjęć cmentarza Bezimiennych Bohaterów z czasów I wojny światowej, a jego stan po drugiej wojnie światowej znacznie odbiegał od wersji projektowej Szabolcsa.

2. Nie zostały także odnalezione informacje o ewentualnych wyburzeniach czy zniszczeniach na tym cmentarzu w okresie od 1916 do 1945 roku.

3. Dziwnym więc jest powyższy opis M. Orłowicza, w którym autor pisze, iż na bramie jest godło modelowane przez Wilka. Chyba że Orłowicz oglądał tylko projekty cmentarza, a ich realizacja odbiegła od projektu, a miało to miejsce już po napisaniu przewodnika.

¹⁷ J. Kostek, *Józef Wilk – „Rycerz w zbroi” i okres I wojny światowej*, Quod Libet, nr 2/2004/10, s. 4 ; Echo Przemyskie, z 19 października 1916, nr 89, s. 5; Echo Przemyskie z 16 sierpnia 1917, nr 65; J. Wilk, *Kwestionariusz ewidencyjny członka Związku Polskich Artystów Plastyków*, pytanie 16. Kwestionariusz ten otrzymałem od Pani Józefy Kostek, starszego kustosa w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej, za co niniejszym bardzo dziękuję.

¹⁸ Na temat „Rycerza w Zbroi”: M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 166; J. Kostek, *Rycerz w zbroi*, *op. cit.*, s. 3; Archiwum Państwowe w Przemysłu: Akta miasta Przemysła, sygn. 2162, s. 146; Nowa Reforma z dnia 6 czerwca 1916 roku, nr 283; Nowości Ilustrowane, z dnia 10 czerwca 1916 roku, nr 24, s. 3, 4; Echo Przemyskie, z dnia 7 czerwca 1917, nr 45, s. 4, 5; Nowości Ilustrowane, z dnia 16 czerwca 1917 roku, nr 24.

Streszczenie

W okresie I wojny światowej twierdza Przemysł odegrała znaczną rolę w czasie walk pomiędzy armiami austro-węgierską i rosyjską, wiążąc w boju setki tysięcy żołnierzy. Efektem blisko dziesięciomiesięcznych walk były także dziesiątki tysięcy poległych. To dla nich armia austriacka wzniosła w Przemysłu dwa ogromne kompleksy cmentarne. Budowane były przez specjalnie do tego zorganizowane oddziały, w których znaleźli się służący w wojsku artyści, oddelegowani czasowo do prac projektowych przy nekropoliach wojskowych.

W artykule zaprezentowano sylwetki czterech twórców, tj. Franza Szabolcsa, Maksa Rotha (Węgrów), Wendela Schwarza (Austriaka lub Niemca) i Józefa Wilka (Polaka), których losy połączyła na krótko (1915-16) wspólna praca twórcza przy projektowaniu i budowie cmentarza wojskowych w twierdzy Przemysł. Nakreślono także ich dokonania artystyczne przed wybuchem wojny i po jej zakończeniu. Spośród tych czterech artystów niewątpliwie największy rozgłos w Monarchii i poza jej granicami zyskały prace węgierskiego witrażysty i malarza na szkle Maksa Rotha, co zaowocowało zorganizowaniem w Budapeszcie muzeum jego imienia. Tam też zgromadzone są jego liczne dokonania w dziedzinie witrażownictwa.

Abstract

During World War I, Przemysł fortress played a significant role in the struggle between the Austro-Hungarian and Russian armies, drawing hundreds of thousands of soldiers in battle. The result of the fight which lasted almost ten months, were also tens of thousands of the dead. It was for them that the Austrian army built two huge cemetery complexes. They were built by specially organised units consisting of artists who were doing army service and were temporarily delegated to project work on the military necropoles.

The article presents the silhouettes of four creators, namely Franz Szabolcs, Max Roth (Hungarians), Wendel Schwarz (an Austrian or a German) and Józef Wilk (a Pole) whose fates were briefly joined (1915-1916) during creative cooperation on the design and construction of the military cemeteries in Przemysł fortress. Their artistic achievements before the outbreak of war and after its end were also outlined. Among those four artists, the most famous within the Monarchy and outside it were the works of Max Roth, a Hungarian stained glass maker and painter on glass, which resulted in organising a museum of his name in Budapest. His numerous achievements in the field of stained glass making are collected there.